



GŁOS



POZNAŃ CITY OF ROWING



WIOŚLARSKI



www.poznan-rbw.pl



www.twpolonia.bo.pl



www.wioslarstwo.poznan.pl



www.awf.poznan.pl/sport/azsawf



www.kw04.com



www.tryton.najlepszy.net

ME w Kruszwicy nie były udane dla polskich juniorów

Królewska ósemka była blisko podium



Męska ósemka przeszła bardzo długą drogę, zanim mogła wystartować w mistrzostwach Europy juniorów Kruszwicy. Naprawdę niewiele zabrakło, aby biało-czerwoni stanęli na podium

Jacek Pałuba

Półtora tygodnia temu w Kruszwicy odbyły się mistrzostwa Europy juniorów w wioślarstwie. W zawodach wzięły udział reprezentacje 23 krajów. W biało-czerwonych barwach wystartowało w tej imprezie 13 osad. W trzech z nich nasz kraj reprezentowali zawodnicy z wielkopolskich klubów.

Niestety, nie był to dobry występ młodych Polaków. Co prawda do finałów A zakwalifikowało się dziesięć naszych osad, to tylko jedna wywalczyła brązowy medal – dwójka bez sternika juniorów w składzie: Dawid Romanowski i Rafał Kowalczyk (obaj AZS AWF Gorzów). Polaków wyprzedzili Rumuni i Serbowie.

– Był brązowy medal i kilka czwartych miejsc... Jest trochę za mało dobrych wyników. Spo-

dziewałem się zdecydowanie więcej. Liczyłem przede wszystkim na lepszy występ obu czwórek podwójnych. Nasze młode zawodniczki i zawodników czeka teraz m.in. trudna rywalizacja o miejsca w reprezentacji na mistrzostwa świata w angielskim Eton, które odbędą się w dniach 3–7 sierpnia. Może się okazać, że reprezentacja Polski na ten czempionat będzie bardzo skromna – powiedział Marian Hennig, trener kadry juniorów.

Ale wróćmy do wielkopolskich reprezentantów. W czwórce podwójnej juniorów popłynęło dwóch zawodników z Poznania RBW – Mateusz Strzelczyk i Tomasz Rachwał. Tę osadę uzupełniali Michał Krzmowski i Konrad Kołodziejczyk (obaj AZS AWF Gorzów). Polacy bez problemów dotarli do finału A i rozpoczęli go w znakomitym

stylu. Po 500 metrach prowadzili przed Łotyszami. Jednak już po kilometrze zajmowali trzecią lokatę z ponad pięciosekundową stratą do Rumunów. W drugiej części dystansu biało-czerwoni opadli z sił i ukończyli wyścig na piątym miejscu, ze stratą prawie 18 sekund do złotych medalistów Rumunów.

Z kolei w dwójce podwójnej juniorek Natalia Szymkowiak (KW-04 Poznań) płynęła wspólnie z Małgorzatą Król (BKW Bydgoszcz). Polkom niestety nie udało się awansować do finału A. Ostatecznie w finale B zajęły czwartą lokatę, czyli dziesiątą w mistrzostwach Europy.

Osobna historia to ósemka juniorów, która popłynęła w Kruszwicy w finale A. Tę osadę, obok dwóch zawodników KW-04 Poznań – Damiana Obrockiego i Jakuba Wojciechowskiego, tworzyli: Błażej Weso-

łowski, Mateusz Augustyn i sternik Patryk Kusz (wszyscy AZS UMK Energa Toruń), Paweł Fercho, Mateusz Belicki (obaj RTW Lotto Bydgosia WSG-BP) oraz Damian Fehlau i Kamil Knorst (obaj Wisła Grudziądz). Młodą ekipę do startu przygotował poznański trener Błażej Kamola.

Zanim królewska osada znalazła się w Kruszwicy, musiała wypełnić ostre kryteria kwalifikacji postawione przez PZTW. Kiedy je spełniła, nie było pieniędzy na jej start w ME. Na szczęście sponsorami okazały się kluby zawodników. Ciężka praca wioślarzy przyniosła niezły efekt, bo Polakom do brązowego medalu zabrakło zaledwie... 0,26 sekundy! Szkoda, ale młodzi wioślarze pokazali w ostatnich miesiącach wielki charakter. Oby nie zabrakło im motywacji do dalszej pracy.

Młodzież szlifuje formę w Rogoźnie

Jacek Pałuba

Ponad 180 zawodniczek i zawodników z wielkopolskich klubów wioślarskich – KW-04, Trytona, Polonii i AZS AWF z Poznania oraz KTW Kalisz, przez najbliższe tygodnie, do końca lipca, będzie szlifowało formę podczas zgrupowań szkoleniowych nad Jeziorem Rogozińskim. Młodzi wioślarze z naszego regionu już po raz trzeci będą trenowali na tym akwenie.

– Naprawdę nasi młodzi zawodnicy mają w ośrodku rekreacyjno-sportowym Przemysław Czarneckiego w Rogoźnie znakomite warunki do pracy. Bardzo istotny jest piękny akwen. Zawodnicy zakwaterowani są w domkach kempingowych oraz w części hotelowej. Mają do dyspozycji nie tylko wspaniałe jezioro, ale też inne obiekty, będące na terenie ośrodka: boiska do piłki nożnej i siatkówki, korty tenisowe. Rzeczywiście jest tu wszystko, czego potrzebują nasi zawodnicy nie tylko do treningu wioślarskiego, ale też do ogólnorozwojowego. Oczywiście są też odpowiednie warunki do wypoczynku po ciężkiej pracy. Przyjeżdżamy tutaj po raz trzeci, bo wcześniej praca na tym akwenie przyniosła dobre rezultaty. Wioślarze trenują pod okiem dwunastu szkoleniowców ze wszystkich naszych klubów. Naprawdę niczego tutaj naszej młodzieży nie brakuje. Mam nadzieję, że praca wykonana w Rogoźnie, przyniesie sukcesy w najważniejszych, krajowych imprezach

tego sezonu – mówił z przekonaniem Marek Kurek, wiceprezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

Od ponad tygodnia w Rogoźnie trenują juniorzy, których w dniach 14–17 lipca czekają mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej. Odbędą się one w Kruszwicy, gdzie jeszcze kilka dni temu rywalizowali najlepsi juniorzy Europy podczas czempionatu Starego Kontynentu. Od kilku dni pracują również juniorzy młodszy wielkopolskich klubów. Dla nich podsumowaniem przygotowań będą mistrzostwa kraju w tej kategorii wiekowej, czyli Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży. Co prawda tegoroczną olimpiadę młodzieży organizuje województwo mazowieckie, ale regaty wioślarskie zostaną rozegrane na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu w dniach 21–24 lipca.

Od wczoraj nad Jeziorem Rogozińskim trenują młodzieżowcy, a jako ostatni przyjadą do Rogoźna (9 lipca) młodzicy. Głównym sprawdzianem dla obu grup wioślarzy, będą młodzieżowe mistrzostwa Polski oraz regaty młodzików o puchar prezesa Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Te zawody zostaną rozegrane wspólnie w dniach 30–31 lipca również na Jeziorze Maltańskim.

W stolicy Wielkopolski to będzie jedna z ostatnich imprez sezonu. Na zakończenie (21–22 października), na Malcie rozegrane zostaną centralne jesienne regaty kwalifikacyjne juniorów i seniorów.



Młodzi wioślarze wielkopolskich klubów mają w Rogoźnie znakomite warunki do treningu